

Sygn. akt VIII C 2027/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Anna Martyniec

Protokolant: Karolina Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa T. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. P. kwotę 3 500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 508,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia) kwotę 187,70 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII C 2027/13

UZASADNIENIE

Powód T. P. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. (dalej: (...) S.A.) kwoty 7.290 złotych, w tym kwoty 7.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i kwoty 290 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem kosztów leczenia i dojazdów, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 28 maja 2013 r. we W. doszło do wypadku, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka kręgosłupa szyjnego. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez pozwane (...) S.A. W związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi powód był poddany leczeniu w poradni ortopedycznej i neurologicznej, a także psychiatrycznej. Przyjmował silne leki przeciwbólowe oraz nosił kołnierz ortopedyczny. Został również skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne oraz przeszedł rehabilitację. Powód odczuwał silny ból, który znacząco ograniczył jego normalne funkcjonowanie w życiu rodzinnym oraz w pracy zawodowej, powodował frustrację i ogólnie negatywnie wpłynął na jego stan psychiczny.

W toku postępowania likwidującego szkodę pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.500 złotych tytułem zadośćuczynienia, która w ocenie powoda jest nieadekwatna do doznanej przez niego krzywdy. Pozwany wypłacił również jedynie 35 złotych tytułem kosztów leczenia, nie uwzględniając rzeczywiście poniesionych przez powoda kosztów.

Termin początkowy naliczania odsetek powód liczy od dnia następującego po dniu, w którym pozwany wydał decyzję w kwestii przyznania powodowi zadośćuczynienia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność odszkodowawczą względem powoda co do zasady, zakwestionowała natomiast wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia twierdząc, iż kwota dotychczas przyznana powodowi stanowi zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru krzywdy. W ocenie pozwanego nieuzasadnione jest również żądanie w zakresie zwrotu kosztów leczenia. Koszt wydania zaświadczeń lekarskich w sposób oczywisty wykracza poza normalne następstwo szkody, co więcej były one całkowicie nieprzydatne w toku likwidacji szkody oraz nie będą użyteczne w postępowaniu sądowym.

Pozwany zakwestionował również termin początkowy naliczania odsetek. Pierwsze pismo ze sprecyzowanym żądaniem zadośćuczynienia wpłynęło bowiem do pozwanego w dniu 11 czerwca 2013 roku. Mając na uwadze ustawowe terminy wypłaty odszkodowania bez wątpienia na dzień 15 czerwca 2013 roku pozwany nie pozostawał chociażby w opóźnieniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2013 roku na ul. (...) we W. kierujący samochodem marki S. (...) doprowadził do kolizji z samochodem marki B. (...), którego kierowcą był powód T. P., uderzając w tył stojącego na światłach pojazdu B.. Powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

Sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez pozwaną (...) S.A. w W..

okoliczności bezsporne

Wracając do domu po odstawieniu samochodu do warsztatu samochodowego powód źle się poczuł, zaczął odczuwać silne bóle głowy oraz kręgosłupa, w związku z czym udał się na pogotowie ratunkowe, gdzie wykonano RTG i stwierdzono skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa. Powodowi zalecono noszenie kołnierza typu S..

dowód: - przesłuchanie powoda, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 marca 2014

roku, protokół skrócony, k. 79;

- dokumentacja medyczna, k. 14-15.

Po wypadku powód nosił kołnierz przez 3 tygodnie. Przez ten czas, w związku z ciągłymi bólami kręgosłupa i głowy, przyjmował leki przeciwbólne na receptę. W okresie noszenia kołnierza nie prowadził samochodu i korzystał z pomocy partnerki lub znajomych. Na zwolnieniu lekarskim przebywał przez okres półtora miesiąca. Powód był również diagnozowany przez lekarza ortopedę oraz kilkakrotnie przez neurologów, a także odbył jednorazową konsultację psychiatryczną. Lekarz neurolog E. Ł. stwierdziła u powoda zespół bólowy korzeniowy odcinka kręgosłupa szyjnego i na prośbę powoda określiła stopień uszczerbku na zdrowiu na 7%. W związku z konsultacjami poniósł koszty w wysokości 290 złotych.

dowód: - przesłuchanie powoda, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 marca 2014

roku, protokół skrócony, k. 79;

- dokumentacja medyczna, k. 17-20, 23;

- rachunki, k. 24;

- zeznania świadka E. Ł., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 13 marca 2015 roku, protokół skrócony, k. 165.

Po zdjęciu kołnierza powoda skierowano na zabiegi rehabilitacyjne, których łącznie odbył 15. Doraźnie przyjmował leki przeciwbólowe na receptę. Rehabilitacja poprawiła jego stan jednak nadal sporadycznie odczuwał bóle kręgosłupa.

dowód: - przesłuchanie powoda, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 marca 2014

roku, protokół skrócony, k. 79;

- dokumentacja medyczna, k. 16, 22.

Przez okres pierwszych trzech tygodni po wypadku powód wymagał pomocy osób trzecich przy bieżących sprawach życia codziennego, jak mycie czy ubieranie się.

Powód wykonuje pracę ustawiacza maszyn, która wiąże się z dużym wysiłkiem fizycznym. Od powrotu do pracy po wypadku sprawność powoda w pracy uległa obniżeniu – z powodu bólów często wymaga on pomocy współpracowników.

Przed wypadkiem powód uprawiał sport – dwa razy w tygodniu chodził na siłownię, jeździł na rowerze, a także grywał w kręgle. Obecnie wszelka aktywność fizyczna sprawia mu ból.

dowód: - przesłuchanie powoda, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 marca 2014

roku, protokół skrócony, k. 79;

- zeznania świadka A. M., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 marca 2014 roku, protokół skrócony, k. 79.

Pismem z dnia 5 czerwca 2013 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 11 czerwca 2013 roku, powód zażądał wypłaty kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Pozwany ustalił i wypłacił powodowi kwotę 1.500 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 35 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia odmawiając przyznania dalszego odszkodowania.

dowód: - pismo powoda z dnia 5 czerwca 2013 r., k. 25-27;

- pismo pozwanego z dnia 14 czerwca 2013 roku, k. 28.

Pismem z dnia 4 września 2013 roku powód proponował pozwanemu ugodę i zapłatę 16.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, a także zwrot kosztów leczenia w wysokości 290 złotych. Strona pozwana odmówiła przyznania odszkodowania w większym niż to uczyniła zakresie.

dowód: - pismo powoda z dnia 4 września 2013 roku, k. 29-30;

- pismo pozwanego z dnia 20 września 2013 roku, k. 31.

Na skutek kolizji powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, który nie pozostawił po sobie żadnych negatywnych trwałych następstw na zdrowiu powoda, w tym w szczególności ograniczenia ruchomości kręgosłupa lub objawów korzeniowych.

dowód: - opinia biegłego J. W., k. 84-89, 129-130;

- opinia biegłego S. G., k. 96-98, 131.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie nie było między stronami sporu co do samej odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku drogowego z dnia 28 maja 2013 roku, w którym został uszkodzony powód. Odpowiedzialność strony pozwanej opiera się na art. 822 k.c. oraz przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.; dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Strona pozwana nie kwestionowała również co do zasady powstania po stronie powoda szkody niemajątkowej (krzywdy). Przedmiotem sporu była natomiast wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. Pozwany podnosił, że wypłacona kwota 1.500 złotych w pełni rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę. Pozwany kwestionował również zasadność roszczenia powoda o zwrot kosztów leczenia w kwocie 290 złotych.

Roszczenie powoda miało oparcie w art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania uszczerbku na zdrowiu uszkodzony może żądać tytułem naprawienia szkody wszelkich wyników z tego kosztów, jak i odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepisy te nie zawierają jednocześnie jakichkolwiek wskazań, co należy brać pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Nie ulega wątpliwości, że powinno ono odpowiadać rozmiarowi krzywdy, jakiej doznał uszkodzony. Zadośćuczynienie pełni bowiem funkcję kompensacyjną co oznacza, że nie powinno sprowadzać się do wartości symbolicznych, a powinno w pełni rekompensować uszkodzonymu doznaną krzywdę.

Ponieważ ustawodawca nie wskazał kryteriów, jakimi powinien się kierować sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, przykładów dostarcza bogate orzecznictwo sądowe. I tak, w każdej sprawie sąd bierze pod uwagę konkretne okoliczności faktyczne, takie jak rozmiar doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, a w tym nasilenie bólu i długotrwałość leczenia, osobiste właściwości uszkodzonego i jego dotychczasowy tryb życia, w tym wiek uszkodzonego i wykonywany przez niego zawód. W każdej sprawie Sąd ocenia jakie skutki we wszystkich sferach życia osoby uszkodzonej wywarło uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia.

Niewątpliwie powód przez pierwsze tygodnie po wypadku odczuwał znaczny dyskomfort związany z noszeniem kołnierza ortopedycznego oraz nasilone bóle szyi i kręgosłupa. Jego stan uniemożliwił mu normalne funkcjonowanie – powód potrzebował pomocy w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (mycie się, ubieranie), nie mógł również prowadzić samochodu. Musiał zażywać środki przeciwbólowe. Powód musiał skorzystać z długotrwałego zwolnienia chorobowego (łącznie 1,5 miesiąca), a także zrezygnować ze sportu, który uprawiał (jazda na rowerze, siłownia, gra w kręgle). Również obecnie sprawność powoda nie jest taka sama jak przed wypadkiem. Musiał zrezygnować z siłowni, gdyż nie może podnosić ciężarów, a także z jazdy na rowerze, gdyż odczuwał bóle kręgosłupa. Jest to widoczne również na polu zawodowym, gdyż powód pracuje fizycznie jako ustawiacz i musi prosić kolegów o pomoc przy dźwiganiu ciężarów. Niewątpliwie powoduje to dyskomfort i frustrację u powoda. Należy jednak podkreślić, że uraz, jakiego doświadczył powód, stanowi typowy skutek drobnych kolizji drogowych i nie upośledził czynności jego ciała w sposób trwały. Jak wynika z opinii biegłych jakiegokolwiek istniejące jeszcze dolegliwości bólowe powinny minąć – powód jest osobą młodą, której zdolność do regeneracji jest wysoka.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powodowi należy się dalsza kwota zadośćuczynienia w wysokości 3.500 złotych. W ocenie Sądu żądana w pozwie kwota była wygórowana. Przy określeniu wysokości żadanego zadośćuczynienia powód niewątpliwie kierował się zaświadczeniami lekarskimi wydawanymi w toku jego leczenia, zgodnie z którymi miał on doznać trwałego uszczerbku na zdrowiu. Postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, aby skutek wypadku drogowego z dnia 28 maja 2013 roku nastąpił jakiegokolwiek trwały uszczerbek na zdrowiu powoda. W tym zakresie Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii. Biegli przedstawili umotywowane stanowiska, zgodnie z którymi powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, w tym wykluczyli objawy korzeniowe oraz ograniczenie ruchomości kręgosłupa. Zarzuty podniesione przez pełnomocnika powoda zostały przez nich skutecznie odparte. Biegli wyjaśnili, że dla uznania istnienia trwałego uszczerbku na zdrowiu nie jest wystarczające podawanie przez uszkodzonego dolegliwości bólowych, które z natury mają charakter subiektywny i nieweryfikowalny, ale konieczne jest stwierdzenie podczas badania konkretnych objawów wskazujących na trwały charakter schorzenia. W istocie pełnomocnik powoda domagał się ustalenia trwałego uszczerbku na zdrowiu

na podstawie samych twierdzeń powoda podawanych przez niego podczas wywiadu lekarskiego, z pominięciem wyników badania przedmiotowego. Nieskutecznie pełnomocnik powoda powoływał się również na opinię lekarską sporządzoną przed wniesieniem pozwu przez neurologa E. Ł., zgodnie z którą uszczerbek na zdrowiu miał wynosić 7%. Należy podkreślić, że w postępowaniu cywilnym jedynym dowodem na okoliczności mające charakter wiadomości specjalnych jest opinia biegłego sądowego. Nie ulega też wątpliwości, że tzw. opinia prywatna może rzutować na ocenę opinii sporządzonej przez biegłego sądowego. Nie jest jednak wystarczające proste przeciwstawienie tych dwóch opinii przez stronę, a konieczne jest wykazanie konkretnych uchybień, jakich dopuścił się biegły sądowy przy formułowaniu opinii, w zakresie poprawności rozumowania, zgodności wniosków z doświadczeniem życiowym lub zasadami wiedzy, albo też jej zupełności i zrozumiałości. Zarzuty powoda miały natomiast charakter polemiczny.

Określony procentowo uszczerbek na zdrowiu stanowi tylko jedną z okoliczności, które sąd bierze pod uwagę przy ocenie rozmiarów krzywdy. W niniejszej sprawie, pomimo braku takiego uszczerbku, pozostałe okoliczności faktyczne przemawiały jednak za przyznaniem zadośćuczynienia.

Za nieuzasadnione Sąd uznał roszczenie powoda o zwrot kosztów badań lekarskich w kwocie 290 złotych. Dochodzenie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia nie jest uwarunkowane istnieniem po stronie powoda jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu. Krzywda ma charakter niematerialny i subiektywny, a więc nie może zostać stwierdzona jakimkolwiek orzeczeniem lekarskim. Należy do sfery odczuć poszkodowanego i na jej rozmiary nie może wpłynąć określonej treści opinia lekarza.

W punkcie II wyroku oddalono dalej idące powództwo.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Zgłoszenie szkody i żądanie wypłaty zadośćuczynienia wpłynęło do strony pozwanej w dniu 11 czerwca 2013 roku. Od dnia następnego należy liczyć 30-dniowy termin na wypłacenie zadośćuczynienia, który upływał dnia 11 lipca 2013 roku. Dopiero zatem od dnia następnego pozwany zakład ubezpieczeń pozostawał w opóźnieniu i od tego momentu należały się powodowi odsetki ustawowe.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na art. 100 k.p.c. Do rozliczenia poniesionych przez powoda kosztów postępowania przyjęto kwotę 365 złotych tytułem opłaty od pozwu, kwotę 1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła zaś koszty postępowania w łącznej wysokości 1.217 złotych. Na kwotę tę składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Mając na uwadze, że powód wygrał sprawę w 48%, po wzajemnym zniesieniu wymienionych wyżej kosztów na jego rzecz przypadało 126,52 złotych ($[48\% \times 1.582 \text{ zł}] - [52\% \times 1.217 \text{ zł}]$).

Ponadto powód uiszczył zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 1000 złotych. Całkowity koszt wykonania opinii wyniósł 1.187,70 złotych. Mając na uwadze, iż powód wygrał sprawę w 48%, powinien ponieść wskazane koszty do kwoty 570,10 złotych ($1.187,70 \times 48\%$), a strona pozwana – do kwoty 617,60 złotych. Tym samym strona pozwana powinna powodowi zwrócić kwotę 382,40 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 508,92 złotych ($126,52 \text{ zł} + 382,40 \text{ zł}$).

W punkcie IV wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazano stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 187,70 złotych tytułem wydatków, które Skarb Państwa tymczasowo poniósł na poczet opinii biegłych.